
Nasza Przyjaźń

1935 XI - BIULETYN PARAFII ŚW. MIKOŁAJA Lipiec - Sierpień 2016 Nr 377

WAKACJE

Wszystkim wyjeżdżającym składamy życzenia bezpiecznej drogi i dobrego, ubogacającego odpoczynku, a tych, którzy nie wybierają się na urlop, zachęcamy do wspólnej modlitwy i świętowania we wspólnocie parafialnej.



Porządek Mszy świętych w naszym kościele parafialnym podczas wakacji pozostaje bez większych zmian. Nie będzie jedynie dodatkowej Mszy św. dla dzieci w I piątek m-ca.

Nabożeństwo Fatimskie w środę 13 lipca rozpocznie się tradycyjnie Mszą świętą o godz. 18.00.

ZMIANY W POSLUDZE DUSZPASTERSKIEJ

Z dniem 27 sierpnia b.r. Arcybiskup Metropolita Krakowski Stanisław kard. Dziwisz mianował wikariuszem naszej parafii ks. Mateusza Szymczyka, dotychczasowego wikariusza parafii św. Grzegorza w Ruszczy. Ks. Mateusz będzie jednocześnie

kapłanem *Hospicjum domowego dla dzieci Alma spei*.

Nowego wikariusza powitamy uroczystością we wrześniu, a już teraz chcemy wspierać jego posługę duszpasterską pośród nas modlitwą i życzliwością.

FESTYN PARAFIALNY

Z uwagi na przypadające z końcem lipca Światowe Dni Młodzieży, nasz festyn odbędzie się w **niedzielę 3 lipca o godz. 16.**

Przewidujemy liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych m.in.: loterię fantową, konkurs ciast, malowanie twarzy, zabawy na wolnym powietrzu, dobrą muzykę w wykonaniu znanego już nam zespołu rodzinnego *Jesteśmy*, wspólne grillowanie, a także możliwość wykonania podstawowych badań: pomiaru ciśnienia i poziomu cukru.

Niech każdy czuje się osobiście zaproszony. Świętujmy razem!

ODPUST PARAFIALNY KU CZCI ŚW. ANNY

Święta Anna od wieków towarzyszy naszej wspólnocie parafialnej. Serdecznie zapraszamy na odpust ku jej czci w **niedzielę 24 lipca.**

Suma odpustowa zostanie odprawiona o godzinie **13.00**. Przewodniczył jej będzie o. Marian Zawada, przeor klasztoru Karmelitów Bosych.

**ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY
KRAKÓW
25 – 31 LIPCA 2016**

Noclegi dla pielgrzymów

Nasza parafia ma zaszczyt gościć zorganizowaną grupę 2000. młodych pielgrzymów wraz z duszpasterzami z diecezji Lyon we Francji. Większość zostanie zakwaterowana w szkołach, salkach katechetycznych oraz w namiotach w ogrodzie parafialnym. Niewielka część znalazła noclegi w domach życzliwych Parafian.

W czwartek 30 czerwca odbyło się spotkanie z rodzinami, które już zdecydowały się przyjąć młodych pod swój dach. Wciąż jeszcze brakuje miejsc dla około 200. pielgrzymów. Ich wymagania naprawdę nie są duże. Każdy pielgrzym potrzebuje 2,5 m² podłogi i dostępu do łazienki na codzienną toaletę. Młodzi nie będą dla nas ciężarem. Mają zorganizowany czas, więc będą opuszczać nasze domy w godzinach porannych, a wracać do nich późnym wieczorem. Wyżywienie będą mieli zapewnione. To od nas zależy, czy zechcemy ich raczyć śniadaniem.

Osoby, które mogłyby otworzyć swoje drzwi dla pielgrzymów, prosimy o pilny kontakt z kancelarią parafialną.

Karty wstępu na wydarzenia centralne z udziałem Ojca Świętego dla osób niezarejestrowanych

W programie ŚDM przewidziane są cztery wydarzenia centralne z udziałem Ojca Świętego:

- ✓ ceremonia powitania (28 lipca – Błonia)
- ✓ Nabożeństwo Drogi Krzyżowej (29 lipca – Błonia)

- ✓ Czuwanie modlitwne (30 lipca – Campus Misericordiae)
- ✓ Msza św. rozesłania (31 lipca – Campus Misericordiae)

Na Błoniach nie przewiduje się kart wstępu. Dla osób niezarejestrowanych pozostawione zostaną miejsca w sektorach zewnętrznych oraz w Parku Jordana.

Inaczej w przypadku spotkań na Campus Misericordiae. Tutaj wymagane będą karty wstępu, które można zamawiać w kancelarii parafialnej w pierwszym tygodniu lipca.

* * *

**BŁOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI,
ALBOWIEM ONI MIŁOSIĘDZIA
DOSTĄPIĄ (Mt 5,7)**

To hasło zbliżających się Światowych Dni Młodzieży. Jest ono doskonałym komentarzem do ostatniego z cyklu kazań ks. dr Edwarda Pasteczki na Rok Miłosierdzia. Poniżej zamieszczamy również logo ŚDM, które z kolei znakomicie je obrazuje: krzyż symbolizuje Jezusa Chrystusa, żółte koło - nasze miasto Kraków oraz młodzież. Wokół krzyża widoczna jest iskra Bożego Miłosierdzia, nawiązująca do obrazu *Jezu, ufam Tobie*. W tle widoczny jest również kontur Polski.



Nagle obecność Boża zalala duszę moją i usłyszałam te słowa: Córkę moją, pragnę, aby serce twoje było ukształtowane na wzór miłosiernego serca mojego. Miłosierdziem moim musisz być przesiąknięta cała. („Dzienniczek”167)

Każdy akt miłosierdzia Boga okupiony jest Jego cierpieniem

Można powiedzieć, że Bóg najbardziej kocha właśnie wtedy, kiedy wybacza. I ta miłość najwięcej Go kosztuje, gdyż każdy akt miłosierdzia Boga, okupiony jest Jego cierpieniem. Zostaliśmy wykupieni z grzechu nie czym innym, jak tylko drogocenną krwią Chrystusa (1 P 1,17-21). Papież Franciszek kilka dni po wyborze na Stolicę Piotrową powiedział: „Pan nigdy nie ma dosyć przebaczać. To my mamy dosyć proszenia Go o przebaczenie”. Papież zaznaczył wówczas także: „Nie jest łatwo zawierzyć się miłosierdziu Boga, bo jest to niepojęta otchłań” (17.03.2013 r.).

Miłosierdzie to nie zatuszowanie prawdy

Ludzie żyjący w zakłamaniu pojmują często miłosierdzie Boże, jako efekt jakiejś amnezji Boga. Postrzegają oni Boga w sposób karykaturalny: jako sędziwego, pocziwego staruszka, który z czasem zapomina o wyrządzonych przykrościach i koniec końców bierze na kolana i głaszcze. Dlatego tacy ludzie żyją w przekonaniu, że Bóg przymknie oko na niektóre ich grzechy. Tymczasem oznaczałoby to, że Bóg pozwala na jakąś formę zatuszowania, a nawet zakłamania prawdy. Wówczas zaś nie byłby prawdziwym Bogiem. Taka wizja miłosierdzia stoi w sprzeczności z pełną prawdą

i sprawiedliwością, której źródłem i gwarantem jest sam Bóg.

W spotkaniu z Nim wszystko staje się jawne

Blask prawdy ujawnia każdą ciemność grzechu, a świętość Boga wypala nawet najbardziej ukrytą słabość. W spotkaniu z Nim wszystko staje się jawne. Żadne stworzenie nie może z niczym się ukryć. I jeśli Bóg byłby tylko sprawiedliwością, nikt z nas by się nie ostał. Nie znieśliśmy takiej prawdy o sobie. I właśnie dlatego na świętość Boga składa się też jego miłość miłosierna.

Przepaść między nami a Bogiem

Niekiedy człowiek uwikłany w swoje grzechy widzi przerażającą przepaść, jaka jest między nim a świętością Boga. To doświadczenie zawsze napawa lękiem. Dlatego też, gdy czytamy w Piśmie Świętym opisy spotkania człowieka z Bogiem, zauważamy, że ludzie nie mogli swobodnie oglądać Jego oblicza, a nawet bali się rychłej śmierci jako konsekwencji takiego spotkania. Takie doświadczenie miały różne postacie biblijne, jak chociażby Mojżesz (Wj 3, 6) czy Gedeon (Sdz 6, 22-23).

Porządek poznania Boga

Wymowne jest to, że Bóg objawia się człowiekowi najpierw jako Sędzia Sprawiedliwy, Prawda, przed którą niczego nie da się ukryć, której nie sposób okłamać. I dopiero w konsekwencji poznania Boga, jako Prawdy jawi się Jego Miłosierdzie. Można powiedzieć, że jest to właściwy porządek poznania Boga. Poznania, które w pełni ujawnia wielkość Pana. Miłosierdzie jest dopełnieniem Jego wielkości i wspaniałomyślności. Do-

piero w konfrontacji z przerażającą prawdą, człowiek może doświadczyć pełni Jego Miłosierdzia. Tylko wówczas zyskuje świadomość, ile tak naprawdę Bóg mu wybacza. W świetle tej świadomości najjaśniej widać wielkość Boga. Nie w świetle tego, co On wie, ani kim jest, tylko właśnie w świetle tego, że mimo tego kim jest, i że wie wszystko, nadal nas kocha i nam wybacza. Taki ogrom Miłosierdzia powala człowieka na kolana.

Zaufać i uwierzyć

Jeśli nikt mi nie ufał i nigdy niczego nie darował, to nie wyobrażam sobie, jak można kogoś obdarzyć zaufaniem czy komuś cokolwiek darować. Człowiekowi tym trudniej dokonać aktu przebaczenia, im bardziej jest poraniony. Brak miłosierdzia w jego życiu powoduje degenerację jego człowieczeństwa i w efekcie zamyka na przyjęcie miłosierdzia Boga. Dlatego Bóg jako antidotum na nieufność i niewiarę człowieka nakazuje czynić miłosierdzie względem bliźnich! Zdolność do wybaczenia wynosi nas jako osobę i jednocześnie może uratować innych. Jeśli sami wybaczymy, uczymy w ten sposób innych, że oni też mogą przebaczyć i zaufać. Jeśli obdarowujemy ludzi miłosierdziem, przyczyniamy się do ich zbawienia i jednocześnie najbardziej upodobniamy się do Boga.

„Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyncie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wiel-

ka, i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,35-36). Siłą do wybaczenia człowiek winien czerpać ze świadomości, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi, stworzonymi i szczególnie umiłowanymi przez Ojca. Niezależnie od tego, kim jesteśmy i co zrobiliśmy, wszyscy mamy tego samego Boga za Ojca. Mam przebaczyć nie dlatego, że ja jestem dobry, ale dlatego, że to nasz Ojciec jest jedynie dobry dla wszystkich i miłosierny (z jednoczesną świadomością, że Bóg nie może być niesprawiedliwy). W akcie przebaczenia uznaję, że to nasz Ojciec - a nie ja - jest od tego, aby sądzić, nagradzać i wymierzać karę. Jako posłuszne dziecko wiem, że nie wolno mi samemu wymierzać sprawiedliwości względem mego brata, do której nie mam prawa. Gdy wybaczam, ceduję wymierzenie sprawiedliwości na Boga.

Miara wielkości Boga i człowieka

Wielkość Boga mierzy się Jego świętością, sprawiedliwością i prawdą oraz miłosierdziem. Wielkość człowieka mierzy się tym, na ile jest w stanie przyznać się do błędu (w pokorze widzi swoje grzechy), na ile stara się zmienić (aby być lepszym), na ile umie wybaczać. Końcową miarą wielkości Boga i człowieka jest miłosierdzie i zdolność do wybaczenia. W tym tkwi nasze podobieństwo do Boga.

Parafia św. Mikołaja w Krakowie, ul. Kopernika 9, tel. 12/431-22-77

PeKaO S.A.III O/Kraków: 58-1240-2294-1111-0000-3723-4113

<http://www.parafiamikolaj-krakow.pl/>